**„Nikodem- afera ze Świętem 3 Maja”- słuchowisko**

Do domu wbiega , krzycząc niemal na całe gardło, 9- letni Nikodem.

**- *Mamo, mamo! Gdzie jesteś?***

Przerażona matka wybiega z pokoju.

- *Matko Boska! Nikodem, co się stało? Synku!*

Nikodem , krzycząc i zapowietrzając się, próbuje wytłumaczyć mamie, co się stało.

**- *Mamo , dzieci tam na podwórku mówią, że jutro, że jutro będzie święto, że trzeba hymn, flagę, a my?***

Mama Nikodema nieco już uspokojona , że nic się nie stało, przytula syna do siebie z całej siły i mówi:

-*Synku, ale mnie wystraszyłeś. Spokojnie usiądźmy na kanapie i zaraz Ci wszystko wytłumaczę.*

Nikodem siada na kanapie obok mamy, która głaszcze go swoją dłonią po głowie .

**-*Ale mamusiu, Staś Nowak i Krzyś mówili mi, że…***

- *Synku, spokojnie, już dobrze, zaraz wszystko zrozumiesz. Pozwól mi tylko zebrać myśli.*

Nikodem już milczy i patrzy swoimi dużymi , błękitnymi oczami na mamę, która zaczyna swoją opowieść.

- *Synku, 230 lat temu, czyli bardzo dawno, nasz kraj – Polska, znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. Wszyscy Polacy przeżywali bardzo dramatyczne chwile.*

Nikodem lekko westchnął i zapytał cichutko mamę:

**- *Mamusiu, Polacy bali się?***

-*Tak synku , nasi przodkowie bali się o siebie i swoich bliskich i o cały kraj. Otóż w XVIII wieku nie wszyscy Polacy byli patriotami , czyli nie wszyscy szczerze kochali Polskę, mimo że tutaj mieszkali. Niektórzy polscy szlachcice dbali tylko o to, aby im się dobrze żyło w dostatku i bogactwie. Dlatego bardzo często działo się tak , że działali na szkodę naszej ojczyzny. Nie chcieli przeprowadzać reform w Polsce, która słabła z dnia na dzień i stawała się łatwym kąskiem dla naszych sąsiadów ( Austrii, Rosji i Prus).*

**- *Mamo, czy te państwa chciały zabrać nasze ziemie?***

*- Tak. I zabrały na 123 lata. Ale byli też w naszym kraju wielcy patrioci, którzy kochali szczerze nasz kraj i chcieli przeprowadzać reformy, wzmacniać naszą ojczyznę. Dlatego grupa patriotów 3 maja 1791 roku napisała bardzo ważny dokument- konstytucję. Była ona pierwszą w Europie i drugą na świecie.*

**- *A czyja była pierwsza?-*** zapytał Nikodem.

-*Stanów Zjednoczonych -*odpowiedziała mama.

*Konstytucja znosiła wolną elekcję, czyli wybór króla w drodze głosowania szlachty, a nasza szlachta wybierała takiego kandydata, który dawał jej więcej przywilejów. Zniosła też liberum veto- czyli „nie pozwalam” i już od tej pory szlachta nie mogła zrywać sejmów w Polsce.*

**- *Ojej, gdyby teraz było liberum veto w szkole, to każdy uczeń mógłby zaprotestować i nie trzeba by było pisać sprawdzianów****(* z zadowoleniem powiedział Nikodem).

Mama spokojnie odpowiedziała:

-*No tak , to prawda, ale gdyby klasa miała iść do kina i jeden z uczniów zaprotestowałby, mówiąc: „nie chce mi się”, wtedy cała klasa nie poszłaby do kina.*

**- *Ojej, ale wtedy to nic nie dałoby się zrobić i wszyscy by się kłócili -*** zauważył Nikodem.

- *Tak było w Rzeczypospolitej, król i sejm nie mogli podjąć żadnej decyzji , żadnej reformy, bo zawsze znalazł się ktoś , kto powiedział: „ nie pozwalam”. Dlatego kraj nasz był osłabiony. Dlatego król Stanisław August Poniatowski i grupa polskich patriotów przygotowali konstytucję. Spisali prawa i obowiązki . W naszym kraju zapanował ład i porządek. Niestety konstytucja obowiązywała w Polsce tylko 14 miesięcy. Ale już dwa dni po jej uchwaleniu , dzień 3 maja uznano za święto narodowe, które później z powodu niewoli kraju było zawieszone. Odnowiło się w kwietniu 1919 roku, ale nastała później II wojna światowa i znowu Polacy nie mogli obchodzić tego święta aż do 1981 roku, gdy znowu władze świętowały uchwalenie majowej konstytucji, a od 1990 roku Święto Konstytucji 3 Maja należy do uroczyście obchodzonych polskich świąt narodowych.*

**- *Mamo , a kto napisał tę konstytucję?-*** zapytał chłopak.

-*Autorami byli: Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki i Hugo Kołłątaj, to najważniejsi twórcy konstytucji, ale było ich więcej. To oni stworzyli konstytucję , czyli zbiór praw, które regulowały podstawowe kwestie społeczne i polityczne.*

-***Ojej, nic z tego nie rozumiem -*** wtrącił z poważną miną Nikodem.

- *To proste. Przecież nawet w domu panują jakieś zasady. Chodzi o to , że dzieci i dorośli mają swoje prawa i obowiązki.*

**-*Ach tak, przecież kartka z zasadami wisi na lodówce-***przypomniał sobie chłopak.

- *Właśnie, w państwie tak jak w domu obowiązują zasady. Twoje są zapisane na kartce, a państwowe w konstytucji.*

*-* ***Już rozumiem o czym mówili chłopaki na podwórku. Mamo, ale czy my mamy flagę?***

- *Tak, oczywiście i dzisiaj wieczorem ją wywiesimy. A jutro weźmiemy udział w uroczystościach upamiętniających powstanie Konstytucji3 Maja.*

Życzymy wszystkim miłego świętowania.

 Opracowała: M. Biarda